BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3—3

357

Nr. Wilno, dn. 2 grudnia 1930 roku. 357352xxxx

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

	Dział.	Str.
1. Premjer Celminsz o traktacie handlowym z Litwą.-	I.	1.
2. Prasa litewska o traktacie handlowym z Łotwą.-	"	1.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

3. Były naczelnik powiatu przed sądem.-	III.	1.
4. Specjalna komisja dla zbadania zapałek.-	"	1.
5. Memorjał fabrykantów tytoniowych.-	"	1.
6. Ustąpienie prof. M. Biržyszki ze stanowiska dyrektora gimnazjum.-	"	1.
7. Zakończenie strajku głodowego stronników prof. Voldemarasa.-	"	1.
8. "Lietuvos Aidas" o stanie szkół w Kiejdanach.-	"	1.
9. Projekt nowej ustawy karnej.-	"	1.
10. Ofiary na Muzeum Witolda Wielkiego.-	"	1.

----ooOoo----

§

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

Premjer Celminsz o traktacie handlowym z Litwą.

Dnia 25-go listopada łotewski prezes ministrów oraz minister spraw zagranicznych p.Celminsz przyjął przedstawicieli prasy i wyjaśnił im znaczenie układów podpisanych z Litwą. Na początku p.Celminsz oświadczył, iż do zawarcia układów bardzo się przyczynili litewski poseł w Rydze p.Br. Dajlide oraz łotewski poseł w Kownie p.Lepinsz. W dalszym ciągu minister zaznaczył, że jeżeli tak długo nie można było dojść do porozumienia w sprawie układu handlowego, to przyczyną tego jest, iż oba państwa są krajami rolniczemi i że rolnictwo w Łotwie do ostatniego czasu nie miało dostatecznej ochrony, z powodu czego Litwa korzystała ze wszystkich tych ulg, które mogła uzyskać na zasadzie układu. Gdyby w swoim czasie zostało wprowadzone cło ochronne na zboże, to, zdaniem p.Celminsza, układ handlowy zostałby zawarty prędzej. Skoro tylko zostały rozpoczęte rokowania, natychmiast się wyjaśniło, iż na rzecz rolnictwa Litwy będą musiały być poczynione pewne ustępstwa, które będą kompensowane przez eksport łotewskich wyrobów przemysłowych. Zdaniem rzeczoznawców łotewskich, w interesach przemysłu łotewskiego leży uzyskanie rynku wewnętrznego, następnie zaś rynków sąsiednich, gdyż na Europę Zachodnią żadnych nadziei pokładać nie można. Ulgi, udzielone w myśl układu dla przemysłu, według oczekiwań, powiększą eksport wyrobów przemysłowych do Litwy. Również została otwarta droga dla wytworów gospodarki rybnej, których część w Litwie jest aż 6 razy droższa niż w Łotwie.

Co się tyczy litewskich płodów rolnych, dla których przewidziane są ulgi, to cło na konie zostało również zmniejszone z 60 łatów do 30 za sztukę. Z powodu tych ulg oczekiwane są zarzuty, lecz ustępstwa były nieuniknione, gdyż na korzyść tylko jednej strony układu zawrzeć nie można. Nie zważając na wysokie cła, w roku bieżącym wwieziono do Łotwy 4.000 koni. Wskazuje to, iż dla rolników łotewskich konie są potrzebne i zarzuty niczem nie mogą być uzasadnione. Dotychczas do Łotwy corocznie wwożono zboża na 30 milj. łatów i jeżeli z tej sumy 1 - 1,5 milj.łatów Łotwa skieruje do kraju zaprzyjaźnionego, nic tutaj również nie byłoby do zarzucenia. Według przeświadczenia prezesa ministrów, podpisane w Kownie układy tworzą perspektywy dla ściślejszego zbliżenia politycznego i to zbliżenie między nowemi państwami będzie najpewniejszą gwarancją dla zapewnienia ich niepodległości oraz ochrony granic.

Mówiąc o wymianie wizyt prezydentów, p.Celminsz oświadczył, iż stanowisko Łotwy w tej sprawie jest wyraźne. Prezydent Łotwy w pierwszym rzędzie odwiedzi Litwę, lecz inicjatywę w tej dziedzinie winna wykazać Litwa. Oprócz tego przedtem należy uregulować praktyczne kwestje o charakterze politycznym. Na początku przyszłego roku spodziewana jest rewizyta litewskiego prezesa ministrów oraz ministra spraw zagranicznych. W czasie rewizyty będą mogły być podpisane jeszcze dwa układy w sprawie zabudowań pogranicznych oraz praw właścicieli ziemskich.

Prasa litewska o traktacie handlowym z Łotwą.

"Lietuvos Aidas" Nr.271 z dn.27.XI.1930 r.Art.p.t."Nowe traktaty z Łotwą". Streszczenie:

Jak wiadomo, podpisano ostatnio w Kownie pięć traktatów handlowych między Litwą a Łotwą: 1. Traktat handlowy. 2. Traktat arbitrażowo-konsyljacyjny, 3. Traktat w sprawie uproszczenia formalności paszportowo-wizowych, 4. Uzupełnienie traktatu z 18 października 1924 r. w sprawie komunikacji, 5. Porozumienie w sprawie wzajemnego zwolnienia od opłat za korzystanie z dróg lądowych.

Początkowo projektowano nawet podpisanie 7-miu traktatów handlowych. Jednakże z powodu pewnych przeszkód nie udało się dwóch projektów narazie przygotować. Mimo to, podpisane pięć traktatów są wielkim krokiem naprzód w uregulowaniu stosunków litewsko-łotewskich. O ile się przypomni, że w czerwcu r.b. podpisała Litwa jeszcze trzy traktaty z Łotwą, a mianowicie: 1. Deklarację w sprawie ostatecznego uregulowania granicy litewsko-łotewskiej, 2. Porozumienie w sprawie rejestracji znaków handlowych, 3. Porozumienie w sprawie zarządu nieruchomościami, - okaże się, że najwięcej traktatów w roku bieżącym podpisała Litwa z Łotwą, gdyż przypada ich aż 8 na ogólną liczbę 16. Statystyka ta wykazuje najlepiej, że stosunki litewsko-łotewskie weszły na nowe tory. Świadczy zaś o tem sam charakter podpisanych traktatów. Obok spraw handlowych, poruszają one sprawy ulg komunikacji. Zwłaszcza miłą niespodziankę dla społeczeństwa obu krajów powinno stanowić porozumienie w sprawie uproszczenia formalności paszportowo-wizowych. Niedawno jeszcze ukazały się w prasie wiadomości, że rokowania w sprawie zniesienia wiz nie przyniosą żadnych wyników. Istotnie, spotykano się tu z trudnościami, które niełatwe były do pokonania. W związku z tem, pomyślne zakończenie rokowań świadczy, że obie strony wykazały wiele dobrej woli i umiały zdobyć się na kompromisy. Ułatwienie komunikacji między obu krajami przez zniesienie formalnych przeszkód jest pięknem i konsekwentnem uzupełnieniem traktatu handlowego. Uzupełnienie to jest koniecznym warunkiem w nowym układzie stosunków litewsko-łotewskich, jakrównież w sprawie zbliżenia obu krajów.

Traktat arbitrażowo-koncyljacyjny, jaki wśród innych traktatów został ostatnio podpisany, również uważać należy za duży krok naprzód. Daje on możliwość pokojowego rozstrzygnięcia zatargów w mysl zaleceń Ligi Narodów i w ten sposób przyczyni się do sprawy powszechnego pokoju, a jednocześnie w stosunkach litewsko-łotewskich posiada dużo znaczeniapraktycznego. Wprawdzie dotychczas w stosunkach obu bratnich narodów nie zdarzyło się nic takiego, coby wymagało zastosowaniazasad traktatu arbitrażowego i koncyljacyjnego, jednak nie należyzapominać, że w stosunkach sąsiedzkich zawsze wypadek taki może mieć miejsce i dlatego zgoła naturalną jest rzeczą, że obok traktatu handlowego , stanowiącego węzeł ścisłych stosunków ekonomicznych, podpisano również traktat arbitrażowo-koncyljacyjny, zapewniający pokojowo rozstrzygnięcie zatargów, o ileby się takowe w przyszłości okazały.

Z powyższego wynika, że podpisane w dniu 24 listopada r.b. w Kownie traktaty stanowią pewien organiczny kompleks, który stworzy nowe i mocne zasady do zbliżenia obu krajów.

Nie należy jednak sądzić, że na podpisanych traktatach sprawa dalszego zbliżenia się zakończy. Litwa i Łotwa jako państwa sąsiednie i bratnie narody, winne utrzymywać kontakt w różnych innych jeszcze gałęziach życia państwowego. Podpisanie traktatów handlowych w dniu 24 listopada jest jedynie etapem w dalszych stosunkach i dalszem zbliżeniu obu narodów.-

"Rytas" Nr.271 z dn.27.XI.1930 r. Art.p.t."Nowy traktat handlowy". Streszczenie:

W swem życiu politycznem doczekała Litwa nowego zdarzenia, a mianowicie - podpisania traktatu handlowego z Łotwą. Dotychczas stosunki handlowe litewsko-łotewskie regulowane były układem prowizorycznym, którego termin wciąż ulegał przesuwaniu. Ostatni traktat handlowy, zawarty na okres dwuletni, zakończył już prowizorjum w stosunkach handlowych obu krajów. Brak traktatu handlowego poza interesami wyłącznie handlowemi, dawał się również odczuwać w stosunkach politycznych, gdyż cierpiało na tem zgodne współżycie sąsiedzkie.

Detale nowego traktatu handlowego narazie niezostały jeszcze opublikowane. Z tego jednak, co już jest wiadome, można się domyśleć, na jakich zasadach traktat został oparty.

Na podstawie tego traktatu, obaj kontrahenci uzyskują pewne ulgi: Litwie zagwarantowano pewien kontyngent importowanego zboża /5.000 tonn/, natomiast przemysł łotewski zyskał ustępstwa w zakresie taryf celnych. Detale traktatu handlowego nie są jeszcze znane i wobec tego trudno powiedzieć, która ze stron więcej zyskała. Zapewne zasada wzajemności utrzymana została w całej pełni. W każdym bądź razie na jakiś czas przynajmniej zostały pokonane trudności, które dotychczas były nieuniknione wobec braku traktatu handlowego.

Traktat handlowy ma zawsze cel określony i problemów ogólnej polityki bezpośrednio nie dotyczy. Nie znaczy to jednak, że traktat nie może mieć żadnego wpływu na wspólną politykę obu państw. W związku z podpisaniem traktatu handlowego, dały się słyszeć zarówno w Litwie, jak i w Łotwie, głosy, że z chwilą podpisania traktatu zaczęła się dla obu krajów nowa era, że droga do związku państw bałtyckich została utorowana, że kwestja utworzenia takiego związku jest wreszcie jedynie kwestją bliskiej przyszłości.

Nie wdając się w możliwości tak rychłej realizacji idei związku nadbałtyckiego, którego potrzeby tłumaczyć niema celu, gdyż wynika sama przez się, zaznaczyć należy, że dotychczas koncepcja związku napotykała na przeszkody nie do przezwyciężenia. Podpisanie traktatu handlowego przeszkód tych, jak się zdaje, nie usunęło. O taktyce litewskiej odnośnie związku nadbałtyckiego decyduje kwestja wileńska, natomiast Łotwa i Estonja, graniczące bezpośrednio z bolszewicką Rosją, kierują się instynktem samoobrony i ciążą ku Polsce. Sytucja geograficzno-polityczna krajów nadbałtyckich conajmniej się wskutek podpisania traktatu handlowego nie zmieniła. Nie uległo też zmianie stanowisko tych państw w zasadniczych dla nich kwestjach. Polityczny romantyzm nie może brać góry nad poczuciem rzeczywistości. W związku z tem, niektóre pisma litewskie, zbyt optymistycznie nastrojone, powinnyby spojrzeć na całą tę sprawę z trzeźwego punktu widzenia i nie czynić zbyt szerokich wniosków z faktu, pod względem politycznym stosunkowo nieważnego, gdyż nie gra on decydującej roli ani w ekonomice obu krajów, ani też tembardziej w ich życiu politycznem.

Rzecz prosta, nie można też niedoceniać tego, co się w ostatnich dniach w Kownie stało. Znaczące pod tym względem może być powiedzenie pewnego polityka w czasie wizyty premjera łotewskiego w Kownie. Wyraził się on mianowicie, że politycy są ludźmi realnymi, xxxnie marzycielami, słowem ludźmi, poddającymi się jedynie żelaznej logice rzeczywistości. Powiedzenie to mogło być wytłumaczone w ten sposób, że Łotwa przedewszystkiem dbać będzie o własne interesy i z pewnością nie poświęci dla przyjaznych stosunków z jednym sąsiadem, swych stosunków z sąsiadem innym. Z punktu widzenia tej właśnie rzeczywistości należy oceniać polityczne widoki podpisanego traktatu.

Kwestja związku państw nadbałtyckich winna być poruszona z martwego punktu. Nie należy jednak sądzić, że podpisanie traktatu handlowego o sprawie sojuszu państw bałtyckich zadecyduje. Dużo jeszcze wody upłynie i dużo pracy wypadnie włożyć, zanim kwestja związku państw nadbałtyckich z martwego punktu się poruszy.-

"Musu Laikrastis" Nr.48 z dn.29.XI.1930 r. Art.p.t."Traktat handlowy z Łotwą". Streszczenie&

W dniu 23 listopada po długich rokowaniach podpisany został traktat handlowy litewsko-łotewski w Kownie. Dotychczas oba kraje kierowały się prowizorycznemi układami, opartemi na zasadzie największych udogodnień i dlatego też nietrwałemi. Temu też przypisać należy, jak również dosyć podobnej strukturze gospodarczej obu krajów, że stosunki litewsko-łotewskie niezbyt się rozwinęły. Eksport litewski oraz import łotewski do Litwy przedstawiał się, jak następuje:

	Eksport litewski do Łotwy.	Import litewski z Łotwy.	Bilans.
1924 r.	25,1 milj.lt.	7,4 milj.lt.	+ 17,7 milj.lt.
1925 "	20,7 " "	13,8 " "	" 6,9 " "
1926 "	25,5 " "	7,5 " "	" 19,0 " "
1927 "	21,8 " "	10,1 " "	" 11,7 " "
1928 "	17,4 " "	10,3 " "	" 7,1 " "
1929 "	30,5 " "	11,0 " "	" 19,5 " "

Jak z powyższego wynika, Litwa stale miała aktywny bilans handlowy, to znaczy eksportowała stale więcej, niż importowała. Mimo, iż aktywność ta była po części fikcyjna, gdyż Łotwa importowała z Litwy na kilka miljonów takich produktów, jak len, nasienie lnu, skóry, jedynie w tym celu, ażeby sprzedać je dalej, nie zmienia to sytuacji pod względem handlowym. Litwa na rynku łotewskim zarabiała.

Podpisanie traktatu handlowego z Łotwą spowodowało znaczne zmiany w stosunkach handlowych obu krajów. Jeżeli chodzi o Litwę, to zyskała ona przedewszystkiem kontyngent na eksport zboża /5.000 tonn żyta i 5.000 tonn pszenicy/. Pozatem, Łotwa zmniejszyła o połowę swe cło na pszenicę litewską. Ogólny import żyta i pszenicy łotewskiej w ubiegłym roku gospodarczym wyniósł 103.700 tonn żyta i 68.800 tonn pszenicy. Jak widzimy więc, Łotwa zgodziła się jedynie nieznaczną część swego zapotrzebowania pokryć przymusowym importem z Litwy. Litwa, rzecz prosta, maznacznie większą ilość zboża do zbycia. W związku z tem, kontyngent zboża, udzielony przez Łotwę, nie przyniesie gospodarce zbożowej Litwy żadnej widocznej zmiany i na ceny zboża zgoła nie wpłynie. Najwyżej paru kupców uzyska możliwość zakupu i sprzedaży większych ilości zboża na warunkach ulgowych. Ogólny natomiast eksport litewski do Łotwy wzrośnie jedynie o 2 milj.lt.

Poza zbożem, Litwa zyskała 30 % zniżki celnej na jaja i 25 % zniżki na konie. Zarówno jaja, jak konie, importowała Łotwa dotychczas niemal wyłącznie z Litwy i jedynie w ostatnich czasach zaczęła importować jaja również z Polski. Zmniejszone cło umożliwi niewątpliwie produktom litewskim zaspokojenie całego łotewskiego rynku. Jednak łotewska polityka rolna prowadzi do tego, że import z Litwy zapewne w bliskiej przyszłości będzie zgoła dla Łotwy zbędny. Litwa więc zyska najwyżej pół, czy miljon litów w handlu zagranicznym, co, rzecz prosta, nie może być brane pod uwagę.

Pozatem, Litwa zyskała ulgi celne dla jarzyn / jarzyn, owoców i wyrobów z żelaza/. Mimo to, cła łotewskie na jarzyny i owoce pozostają w dalszym ciągu dosyć wysokie, a zresztą Łotwa, właściwie mówiąc, produktów tych nie importuje. Ulgi te będą więc miały nieco znaczenia jedynie dla ludności pogranicznej. Ulgi celne dla wyrobów z żelaza, nie mają dla Litwy właściwie żadnego znaczenia, gdyż litewski przemysł żelazny jest na bardzo niskim poziomie.

Jeżeli chodzi o to, co zyskała na traktacie handlowym Łotwa, to przedewszystkiem 50-80 % ulg celnych na obuwie gumowe, którego importuje Litwa na sumę 6.000.000 lt. rocznie, z czego około 2 milj.lt. przypada na Łotwę. Pozatem, zyskała Łotwa 25-50 % ulg celnych dla nici i tkanin, których Litwa importuje rocznie na sumę 10-12 milj.lt., z czego około jednej piątej przypada na Łotwę. Wreszcie, ulgi celne zastosowano również do olejów roślinnych, których import wynosi 2 - 3 milj.lt., ryby wędzone, farby i t.d. Wszystkie te produkty Litwa importuje. Powstaje kwestja, czy wobec zniżenia ceł nie wzrośnie popyt i import, co mogłoby zachwiać aktywny bilans handlowy Litwy.

Stosunki handlowe, jakie się na podstawie podpisanego traktatu rozwijać między obu krajami będą, uzależnione są od szeregu okoliczności. Jedno tylko nie ulega wątpliwości, że podczas gdy Litwa, dążąc do porozumienia, przykładała wiele wagi do politycznej strony kwestji, Łotwa brała w rachubę raczej względy gospodarcze, pragnąc swój bilans handlowy w odniesieniu do Litwy uczynić aktywnym.

Nadchodzący rok wykaże, czy rachuby łotewskie nie zawiodą. O ile jednak Łotwa nie zechce zmienić swego kursu politycznego, a wyłącznie opierać się będzie na względach gospodarczych, to Litwa, rzecz prosta, po dwóch latach, na który to przeciąg czasu traktat został podpisany, będzie musiała traktat przerwać.-

"Lietuvos Żinios" Nr.272 z dn.28.XI.1930 r. Art.p.t."Niejasności porozumienia". Streszczenie:

Podpisany w dniu 24 listopada traktat pomiędzy Litwą a Łotwą jest niewątpliwie nader poważnym krokiem ku współpracy i zbliżenia państw nadbałtyckich. W pierwszym rzędzie posłuży on do jedności bratnich narodów.

Pod tym względem odegrywa pierwszorzędną rolę zarówno sam traktat, jak i jego uzupełnienie, a mianowicie układ w sprawie zniesienia wiz i paszportów, który ma wejść w życie od Nowego Roku.

O ile traktatem handlowym głównie interesują się producenci rolni, którzy łatwiej obecnie będą mogli zbyć zboże, konie, bydło i t.d., jak również przemysłowcy i handlowcy, to porozumieniem w sprawie zniesienia paszportów i wiz interesują się szerokie warstwy społeczeństwa, w pierwszym zaś rzędzie robotnicy rolni, działacze społeczni i t.d.

Liczne już były skargi i postulaty, a nawet objawy oburzenia, z powodu trudności formalnych, piętrzących się przy przekraczaniu granicy litewsko-łotewskiej. Zapowiedź zniesienia paszportów i wiz wywarła więc bardzo dodatnie wrażenie.

Okazało się jednak, żez ulg, zawartych w porozumieniu litewsko-łotewskiem korzystać będą mogli jedynie obywatele Łotwy, natomiast obywatele litewscy będą musieli w dalszym ciągu starać się o paszporty zagraniczne, z tą może tylko różnicą, że będą one tańsze.

Jeszcze dziwniejszą jest rzeczą, że niektórzy z drobnych handlowców czynią podobno kroki, ażeby administracja litewska nie pozwalała obywatelom korzystać z zawartych w traktacie handlowym ulg i ułatwień. Przy zniesieniu paszportów i wiz pomiędzy Łotwą a Estonją, dawały się słyszeć głosy, że wzmoże to emigrację z jednego kraju do drugiego ze szkodą dla któregoś z kontrahentów. Okazało się jednak potem, że były to obawy płonne, gdyż ruch wzrósł obustronnie. Należy się spodziewać, że podobne zjawisko nastąpi po zniesieniu wiz między Litwą a Łotwą.

Istotnie, byłoby rzeczą dziwną, gdyby porozumienie łotewsko-litewskie miało dotyczyć jedynie jednej strony. Cierpiałby na tem litewski honor narodowy. Dotychczas społeczeństwo nie miało okazji gruntownego zapoznania się z tą sprawą, lecz, jak komunikują, Litwa z pewnych względów istotnie nie będzie mogła wypuszczać swych obywateli bez paszportów zagranicznych.

Wszystko to są ciemne punkty, które należałoby koniecznie wyjaśnić.-

"Darbininkas"Nr.48 z dn.27.XI.1930 r. Art.p.t."Podpisanie pięciu traktatów". Streszczenie:

Po długich i uciążliwych rokowaniach podpisano wreszcie aż pięć traktatów handlowych między Litwą a Łotwą. Polityka zagraniczna tautininków cały czas kierowała się ku Zachodowi i Wschodowi. Szukano przyjaciół jedynie w Niemczech i Rosji. Za czasów Voldemarasa stosunki litewsko-łotewskie były nawet naprężone. Rzecz prosta, nie wychodziło to na zdrowie ani Łotwie, ani Litwie. Obecnie, jak widać, życie pouczyło tautininków, gdzie należy szukać przyjaciół.-

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNETRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

B y ł y n a c z e l n i k p o w i a t u p r z e d s ą d e m . Na ławie oskarżonych zasiadł były naczelnik powiatu Poniewieskiego Martinkajtis. Wraz z nim stanęli przed sądem byli naczelnicy rewirów policyjnych: Budrys i Kajrys. Akt oskarżenia opiewał, że Martinkajtis bezprawnie wymagał od ludności karmu dla bydła, zboża, sporządzał fikcyjne rachunki, utrzymywał służbę własną na koszt skarbowy i t.d. Budrys oskarżany był o przekroczenie władzy i bezprawne zapędzanie stójek. Kajrys wreszcie oskarżony był o przywłaszczenie skarbowych pieniędzy. Wyrokiem sądu skazany został Martinkajtis na 8 miesięcy, zaś Budrys na 8 miesięcy więzienia. Kajrys został uniewinniony.-

S p e c j a l n a k o m i s j a d l a z b a d a n i a z a p a ł e k . W tych dniach została utworzona specjalna komisja celem zbadania jakości zapałek szwedzkich. W skład komisji wchodzą: Prof. Jodakis, jako prezes, oraz jako członkowie: inż. Mickuckis, referent deparatamentu podatkowego p.Staszyskis i dyrektor sp."Tilka" p.Kamiński, jako ekspert.-

M e m o r j a ł f a b r y k a n t ó w t y t o n i o w y c h . Gabinet Ministrów rozważa obecnie nowy proejkt ustawy o produkcji i sprzedaży wyrobów tytoniowych. Projekt ustawy przewiduje ograniczenie praw syndykatu tytoniowego. Założeniem jego jest zmniejszenie ilości fabryk tytoniowych, koncentracja w tej gałęzi przemysłu. Fabrykanci tytoniowi nie są zadowoleni z opracowanego projektu ustawy i przesłali rządowi i izbie handlowej memorjał ze swemi postulatami. Oprócz zmniejszenia ilości fabryk tytoniowych, projekt ustawy przewiduje również zmiany w systemie sprzedaży wyrobów tytoniowych.-

U s t ą p i e n i e p r o f . M . P i r ż y s z k i z e s t a n o w i s k a d y r e k t o r a g i m n a z j u m . Dyrektor kowieńskiego gimnazjum męskiego "Auszra" prof. M.Pirżyszka z dniem 1 stycznia 1931 r. na własne żądanie ustępuje z zajmowanego stanowiska. Pozostanie on nauczycielem tegoż gimnazjum. Obowiązki dyrektora czasowo wykonywać będzie obecny wicedyrektor gimnazjum p. A. Kaunas.-

Z a k o ń c z e n i e s t r a j k u g ł o d o w e g o s t r o n n i k ó w p r o f . V o l d e m a r a s a . Jak donosi "Rytas", strajk głodowy stronników Voldemarasa już się zakończył. Ogółem w ciągu 6 dni głodowało 7 osób.-

"L i e t u v o s A i d a s" o s t a n i e s z k ó ł w K i e j d a n a c h . "Lietuvos Aidas", pisząc o opłakanym stanie szkolnictwa w Kiejdanach, stwierdza, że magistrat kiejdański zupełnie się o szkołytamtejsze nietroszczy. Na budowę szkół nie wyasygnowano w preliminarzu budżetowym m.Kiejdan ani grosza.-

P r o j e k t n o w e j u s t a w y k a r n e j . Litewski minister sprawiedliwości p.Zyliński wyłonił ostatnio komisję, złożoną z kilku przedstawicieli ministerstwa sprawiedliwości, której zadaniem jest zapoznanie się z obecnym stanem więziennictwa na Litwie oraz opracowanie projektu nowej ustawy o odbywaniu kar sądowych. Pozatem, z inicjatywy ministra sprawiedliwości ma powstać specjalny patronat sądowy, mający za zadanie ułatwienie ludziom, którzy odbyli karę w więzieniach, znalezienie pracy.-

O f i a r y n a M u z e u m W i t o l d a W i e l k i e g o . W związku z uroczystościami Witoldowemi, zawiązał się komitet, który wytknął sobie za cel zbieranie ofiar na budowę muzeum im. Wielkiego Księcia Witolda. Komitet zwraca się z odpowiednią odezwą do ludności.-